I-10,458
332632
91.5.
C-3-100
14896

# ELEGIIA

NA ZGON

WIEKOPOMNÉY PAMIĘCI NAYIAŚNIEYSZEGO

# ALEXANDRA I^go

CESARZA WSZECH ROSSYI KRÓLA POLSKIEGO

etc. etc. etc.

w Hebrayskim ięzyku napisana przez LOEVY S. FEILCHENFELD, i na ięzyk Polski przetłómaczona.

---

# קינה

על מות אדונינו מלכינו הרחמן הצדיק, איש חיל, רב פעלים,

# אלכסנדר הראשון זכרונו לברכה,

קיסר רוסיא ומלך פאהלען.

מאת

# יהודה ליב פיילכענפעלד

---

WARSZAWA.

1826.

Kosztem Dozoru Bóżniczego.

861-5-1

ZA POZWOLENIEM CENZURY RZĄDOWÉY.

332.632.1

332632

t1

# ELEGIIA

Lutnio moia, ozwiy się, żałobnemi tony!
Zadrzyicie o Polacy! płacz świecie strwożony,
Nie ma tego Mocarza, Twórcy naszéy chwały,
ALEXANDRA, którego Trony szanowały,
Łaska Jego Koroną, dobroć mu straż trzyma
Ach wydarty nam został, nie ma Go iuż nie ma.

Cóż znaczy ten ięk ludu, te rozpaczy głosy,
Jak straszne, iak bolesne dotknęły nas ciosy?
Nie ma Oyca naszego! narody wołaią,
Nie ma Oyca naszego! Echa powtarzaią,
Każdy narzeka, szuka smutnemi oczyma,
Gdzie nasz Oyciec? Gdzie nasz Król? przebóg! iuż Go nie ma.

עורו מיתרי כנורי, עורו אבל.
שמי ארץ פאהלען מאד, שמי תבל.
כי נשבר מטה עוז, מקל תפארה,
נכבד במלכים, אלכסנדר הקיסר,
עושה צדק בל עת, חסדו לו כתר.
הה! נלקח ממנו, תפארתו סרה.

מה יללת הרעש ברחובותינו?
מה קול הסאון הנשמע באזנינו? —
„אבינו מת!" יאמרו דלי עמינו.
מקול „מת אבינו!" יצלל הד הרים,
כי קינה קול איש, נהי מכל עברים.
אבינו אויהו? הה מת מלכנו! —

Płaczą świątynie, grody, wszędzie żal głęboki;
Ileż wspomnień otacza te naydroższe zwłoki!
Gdzieżeś Królu? obrono i zaszczycie ziemi?
Także się rychło z dziećmi rozstaiesz Twoiemi?
Łzy Ci świata i orszak Twoich cnót dostoyny,
Towarzyszą do grobu. — Zasypiasz spokoyny. —

Cześć Tobie wielki Królu! dobroczyńco świata,
Skończyłeś zawód, chwała twoich dzieł zapłata,
Iaśnieiesz wiecznie w trwałéy wielkich cnót ozdobie,
Lecz cóż Twe ludy rzekną przy Oycowskim grobie?
Ludy ktoreś rządami Twemi uszczęśliwiał?
Wielkim wzorem utwierdzał, wéyrzeniem ożywiał? —

Odkąd na czole Twoiém iaśniała Korona,
I Twe Imie słynęło wśród Monarchów grona.
Szczęście poddanych Twemi rządziło czynami,
Nie znaczyłeś Twych śladów Krajów zwaliskami,
Nie po klęskach przeszedłeś do świątyni chwały,
Ten pomnik dla Twéy wielkiéy Duszy był za mały.

אֵבֶן מִקִּיר תִּוְעָק, עֲלֵי הַשֶּׁבֶר.
עֲלֵי זֹאת הַגְּוִיָּה, הוּשְׁמָה בְּמוֹ קֶבֶר,
אַיֵּךְ מֶלֶךְ? דַּל וָחֵלֶךְ מוּשְׁעָע,
קוֹל אַנְחַת הַבָּנִים, בְּהֻלָּקַח אֲבִיהֶם,
קוֹל זַעֲקַת אֲבִיוֹנִים, בַּאֲבוֹד רוֹעֵהֶם,
הֵמָּה לְקִבְרֵךְ יְלַוּךְ, לָכֵן תַּרְגִּיעַ.

אַשְׁרַיִךְ צַדִּיק! רַב טוּב מַעֲלָלַיִךְ,
עַתָּה הִגִּיעַ הַתּוֹר, הָשֵׁב גְּמוּלֵךְ,
לָכֵן תִּשְׂמַח אַדֶּרֶת חוֹמֶר כִּי תִטּוֹשׁ,
אַךְ מַה יֹּאמְרוּ, עֲנִיֵּי צֹאן מַרְעִיתֵךְ,
מֵחַסְדֵךְ חָיוּ, שָׂמְחוּ רְאוֹת פָּנַיִךְ,
„עַתָּה עַתָּה נֶעֱכַּנוּ, עָוֹב וְנָטוֹשׁ.—"

מֵאָז חִנַּךְ נִכְבָּד, בֵּין מַלְכֵי אָרֶץ,
נָשָׂאת כֶּתֶר, גָּדַרְתְּ כָּל פֶּרֶץ,
חֶסֶד לְאוּמִים, הָיְתָה מִטְרַת חֶפְצֵךְ,
לֹא חָרְבוֹת עוֹלָם, לְכָרוֹן בָּנִיתְ,
לֹא בְּמוֹ שֵׁם נֵצַח, לָךְ קָנוֹת אוֹתְ,
בִּתְהִלּוֹת כָּאֵלֶּה, גָּעֲלָה נַפְשֵׁךְ.—

Z Tronu wszystko ogarniać, zasługę nadgradzać,
Martwą ziemię w kwieciste ogrody przeradzać,
Darzyć pokoiem, wznosić naukom świątynie,
Rozkrzewiać dobra których pamięć nie zaginie,
Otworzyć wstęp do szczęścia i przemysła cudów,
Ten był cel Twoich starań, ten owóc Twych trudów,

Z rzędu żyiących Królestw, Naród wymazany,
Zdał się tracić nadzieię szczęśliwszéy przemiany,
Lecz inne mu wyroki przeznaczono w Niebie,—
Ten Pomazaniec Boga przyiął nas do siebie,
I uznaiąc to imie godném swego Tronu,
Rzekł: będę waszym Królem, nie boycie się zgonu.

Na słowo Jego nowe odbieramy życie,
Drogie ceniemy dary w odzyskanym bycie —
Któż nam tę nową koléy przeznaczeń otwiéra?
I kogo sercom naszym sroga śmierć wydziéra?
Łzy nam tylko zostały, ięki i boleści,
Ten grob w sobie naszego Dobroczyńcę mieści.

עַל גְּמוּל עֲבָדָיו לְהָבִיט, מְמוּשָׁב מְלָכִים,
עֲלֵי תַלְמֵי אֶרֶץ צִיָּה, לְשָׁתוֹל פְּרָחִים,
פְּרִחֵי הַשָּׁלוֹם, וְהַחָכְמָה לָטַעַת. —
מְקַצְוֵי אֶרֶץ, חָכְמִים קְרוֹת עָדֶיךָ,
מַעֲשֵׂה יְדֵי אָמָן, הָפֵץ בְּאַרְצוֹתֶיךָ,
וְאֵת מִפְעָלֶךָ, נַפְשֵׁנוּ יוֹדַעַת. —

בֵּין רִגְבֵי עָפָר, שָׁכְבֵנוּ נִרְדָּמְנוּ,
לֹא זְכָרוֹן לָנוּ, אַף שֵׁם, כְּמַעַט תַּמְנוּ,
עַד שַׁמַּתָּ אַתָּה, מָשׁוֹחַ אֶל עֶלְיוֹן,
הֲרִימוֹתָ אוֹתָנוּ, מֵעֲרַמַּת עָפָר,
עַד כְּסֵא חַסְדֶּךָ, אֱלֹהִים שָׁפָר,
לֵאמֹר „מַלְכְּכֶם אֲהִי! אַל תִּירְאוּ כְלָיוֹן"

שַׁאֲנַן יָשַׁבְנוּ, בְּאֶרֶץ מֶמְשַׁלְתֶּךָ,
בֶּטַח מֵאֵין מַחְרִיד, תַּחַת דִּגְלֶךָ,
אִישׁ תַּחַת גַּפְנוֹ, יָדָיו לוֹ נָטָעוּ,
עַדֵי מָוֶת אַכְזָר לָקַח אָב לַבָּנִים,
עַתָּה שָׁמֵם כָּל אִישׁ, קָדְרוּ כָּל פָּנִים,
מִקּוֹל הַשְּׁמוּעָה כִּי בָא פָּחַדוּ וְרָהוּ,

I my równie wskrzeszonéy mieszkańcy krainy,
Na téy ziemi zrodzeni Izraela Syny,
Nieśmy hołd łez wdzięczności; czciymy swięte zwłoki,
Tém iedynie wspomnieniem słodząc żal głęboki,
Ze Niebo litościwe, po naywiększéy stracie,
Pociesza Swiat w dostoynym ALEXANDRA bracie. —

Pod berłem MIKOŁAYA szczęśliwe ziemianie,
Czcić będą przedłużonéy cnoty panowanie,
On dziedzic wielkich czynów iak dziedzic korony,
Wstąpił wten zawód, swietnym torem oznaczony, i
On z mądrością dokona poprzednika trudów,
Znanym wzorem utwierdzi szczęście Swoich ludów.

Spoczyway słodko Królu! twe nazwisko chwała,
Ona wiekowi Twemu znamie to nadała,
Opuszczasz nas do Twoich przodków powołany,
Zwłoki Twe z ziemią, duch Twoy łączy się z niebiany,
Po zgonie w czystém sercu daiesz prawa Swiatu,
Wniém szukałéś Korony, berła, maiestatu. —

לָכֵן בְּקֶרֶב אַחֵינוּ, חִנָּה נְיֵילִיל,
יְלִידֵי פְּאחְלָעִן הַיְהוּדִים, כְּיוֹם כַּלָּיִל,
עֲלֵי הוֹד גְּוִיָּתְךָ, כִּי הוּבַל לַקֶּבֶר,
וְזֹאת תִּתֵּן פּוּגַת, לִדְמָעֵי עֵינֵינוּ,
עוֹד חַי צִדְקָךְ, הוּא שָׁאַר בֵּינֵינוּ,
יִפְרֶה בְּאָחִיךָ, וַיִּרְפָּא הַשֶּׁבֶר:

מִיָּקִירְלִיָּא אָחִיךָ, יָבוֹא אַחֲרֶיךָ,
נוֹשֵׂא כְּתָרֶךָ, הוּא יוֹרֵשׁ מַעֲשֶׂיךָ,
יַשְׁלִים בְּחָכְמָה, אֶת אֲשֶׁר הַחִילוֹתָ,
יְנַהֵל אֶת עַמּוֹ, בְּמִסִּילָה סָלִיתָ,
בֵּין שָׁלוֹם וְהַצְלָחָה אֲלֵיהֶם אוֹתָ,
יָרִים קַרְנֵינוּ, כְּמוֹ אַתָּה חֲרִימוֹתָ —

הֶרְדֵּם מֶלֶךְ! מַה נָּעִים חֶלְקֶךָ,
תּוֹמֶךְ שִׁיבָתֶךָ, תִּשְׁכַּב עִם אֲבוֹתֶיךָ,
תֵּעָרֵב שְׁנָתֶךָ, בְּחֵיק אַדְמַת אַרְצֶךָ,
נַפְשְׁךָ תִּצְהַל, תִּשְׁכּוֹן בְּצֵל שׁוֹכְנֵי מָעַל,
נָקִיתָ חֲלוֹם מֵחֵטְא עָוֹן וְכָל מָעַל,
כְּתָרְךָ לֵב טָהוֹר, הוֹדְךָ וַהֲדָרֶךָ: —

BIBL. ZAKŁ. IM.
OSSOLIŃSKICH